

kiedyś świat miał więcej barw
a dziś sepia i brąz to dla mnie jedno

najwyraźniej widzę to na papierowych fotografiach
robionych dzieciom post mortem

przez nicianą firankę
wpadł rześki promień tamtego słońca
i zagrawszy rzewnie na szarej strunie został na zawsze

a ja patrzę
na śmierć zapominając
że ci co tracili łzy już dawno nie płaczą

w takiej chwili kocham choć potrafię ubrać się w obojętność

najłatwiej mi o tym mówić
gdy ukrywam się z bólem czekając na przesilenie obojętne w którą stronę

może znów będzie noc i zima

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

herbatka, dodano 04.11.2016 07:09

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.